

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jerzy Skorupka (spr.)

Sędziowie: SSA Barbara Krameris

SSA Stanisław Rączkowski

Protokolant: Anna Czarniecka

przy udziale prokuratora Dolnośląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej we Wrocławiu Marcina Kucharskiego

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2018 r.

sprawy R. G.

oskarżonego o czyn z art. 258§1 i 3 kk; z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 55 ust. 1 i 3 i art.13§1kk w zw. z art.56 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz.1485) w zw. z art.12kk i art. 11§2kk i art.65§1kk; art.13§1kk w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz.1485) w zw. z art.12kk i art.65§1kk.

i S. S. (1)

oskarżonego o czyn z art. 258§1kk; art. 56 ust. 1 i 3 i art. 55 ust. 1 i 3 oraz art.13§1kk w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz.1485) w zw. z art. 11§2kk i art.12kk i art.65§1kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego R. G. i prokuratora wobec obu oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 29 stycznia 2018 r. sygn. akt III K 209/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. na podstawie art. 44§1 i 4 k.k. orzeka przepadek równowartości korzyści majątkowych pochodzących bezpośrednio z przestępstwa w stosunku do oskarżonego R. G. w wysokości 126.678,50 złotych, a w stosunku do oskarżonego S. S. (2) w wysokości 24.780 złotych,

2. na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii zasądza nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w stosunku do oskarżonego R. G. w wysokości 25.000 złotych, a w stosunku do oskarżonego S. S. (2) wysokości 5.000 złotych;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków wyłożonych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w częściach przypadających na każdego z nich i wymierza im opłaty za II instancję: R. G. 9.600 złotych, a S. S. (2) 4.900 złotych.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 29 stycznia 2018 r., III K 209/16:

I. uznał oskarżonego R. G. za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. I części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo z art. 258§1 i 3kk i za to na podstawie art. 258 §3 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

II. uznał oskarżonego R. G. za winnego popełnienia przestępstwa ciągłego opisanego w pkt. II i III części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art.13§1kk w zw. z art.56 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz.1485) w zw. z art.12kk i art. 11§2kk i art.65§1kk i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk, oraz na podstawie art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, oraz na podstawie art. 33 § 1 i 2 kk wymierzył mu kary 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych określając jedną stawkę grzywny na kwotę 150 zł.

III. uznał oskarżonego S. S. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. I części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo z art. 258§1kk i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

IV. uznał oskarżonego S. S. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. II części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, oraz art.13§1kk w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 i art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz.1485) w zw. z art. 11§2kk i art.12kk i art.65§1kk, z tym że przyjął, że czyny zarzucane oskarżonemu z roku 2012 miały miejsce w lipcu i sierpniu 2012r. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk oraz na podstawie art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, oraz na podstawie art. 33 §1 i 2 kk wymierzył mu kary 3 (trzech) lat i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 150 stawek określając jedną stawkę grzywny na kwotę 150zł.;

V. na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 §1 kk połączył orzeczone wobec oskarżonych R. G. i S. S. (1) kary jednostkowe pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonym kary łączne: R. G. 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności, a S. S. (1) 3 (trzech) lat i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 63 §1 kk zaliczył oskarżonemu R. G. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 08 grudnia 2015r. do dnia 29 stycznia 2017r.

VII. zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów przypadających na nich w tym wymierzył im opłaty R. G. w kwocie 9.600zł. zaś S. S. (1) w kwocie 4.900zł.

Wyrok zaskarżył oskarżyciel publiczny na niekorzyść obu oskarżonych w części dotyczącej braku orzeczenia o przypadku i środkach kompensacyjnych, zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na uznaniu, że brak jest możliwości do określenia nawet minimalnej wysokości korzyści majątkowej osiągniętej przez oskarżonych z popełnionych przestępstw, co skutkowało brakiem orzeczenia o przypadku korzyści majątkowych na podstawie art. 45§1 KK, gdy zebrany materiał dowodowy w postaci zeznań P. P. (1), P. W., T. P. (1) i P. J. pozwala na ustalenie minimalnych wysokości korzyści majątkowych osiągniętych przez obu oskarżonych,

II. niesłuszne niezastosowanie wobec oskarżonych nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii z art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, gdy rodzaj i ciężar gatunkowy popełnionych przez nich przestępstw, ich skutki i wina przemawiają za jej orzeczeniem.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez orzeczenie wobec R. G. przypadku 228.786,50 zł osiągniętych korzyści, a wobec S. S. (2) 24.780 zł osiągniętych korzyści, a także poprzez zasądzenie na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nawiązki wobec R. G. w wysokości 25.000 zł i wobec S. S. (2) w wysokości 5000 zł.

Wyrok zaskarżył także w całości obrońca oskarżonego R. G. zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1) art. 7 KPK w zw. z art. 92 KPK i art. 410 KPK poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego polegającą na uznaniu za wiarygodne zeznań P. P. (1) i P. W., gdy świadkowie ci:

a) mieli przestępczą przeszłość i po odbyciu kar pozbawienia wolności powrócili do popełniania przestępstw,

b) brali udział w przestępstwie, które jest przedmiotem rozpoznania w sprawie,

c) chcąc umniejszyć własną odpowiedzialność mieli motyw do oskarżenia R. G.,

d) wspólnie uzgodnili i zaplanowali przestępczy proceder, co wiązało się z wykształceniem u nich poczucia solidarności i „wspólnej sprawy”,

e) cechowali się osobowością skłonną do manipulowania, konfabulowania i bezpodstawnego oraz wyrachowanego obarczania osób trzecich udziałem w działalności przestępczej, co szczególnie jaskrawo uwidacznia się u P. W. i jego pomówień A. D. (1),

a ich zeznania były:

- wzajemnie sprzeczne i wykluczające się, czego nie umniejszył nawet fakt przeprowadzenia pomiędzy nimi konfrontacji,
- sprzeczne z zeznaniami innych świadków i wyjaśnieniami oskarżonego,
- zmienne, w zależności od fazy postępowania,

2) art. 7 KPK w zw. z art. 92 KPK i art. 410 KPK poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego polegającą na uznaniu za wiarygodne zeznań T. P. (1), gdy jako osoba biorąca udział w przestępstwie oraz będący synem P. P. (1) miał powód do ekskulpowania własnej winy obciążając R. G.,

3) art. 7 KPK w zw. z art. 92 KPK i art. 410 KPK poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i selektywne uznanie poszczególnych jego składników za wiarygodne, w tym bezkrytyczne uznanie za wiarygodne zeznań P. P. (1), P. W. i T. P. (1), przy jednoczesnym tendencyjnym i bezpodstawnym uznaniu innych jego składników za niewiarygodne, tj. zeznań D. K., A. Ś., A. L., R. F., C. P., co doprowadziło do wysnucia przez sąd wniosku, że oskarżony jest sprawcą zarzucanych mu czynów, gdy taki wiosek jest nieuzasadniony, gdyż nie znajduje potwierdzenia w całokształcie materiału dowodowego i oparty jest wyłącznie na zeznaniach wymienionych świadków, przy braku poparcia tych zeznań innymi dowodami oraz sprzeczności pomiędzy nimi oraz zebrany materiał dowodowy,

4) art. 7 KPK w zw. z art. 92 KPK i art. 410 KPK poprzez bezpodstawne przyjęcie, że zeznania P. P. (1), P. W. i T. P. (1) korespondują z dowodami uzyskanymi w ramach pomocy prawnej z Holandii w postaci meldowania się R. G. w

hotelu w H., przy pominięciu, że prowadził on działalność polegającą na handlu samochodami i częstym kupowaniem ich w Holandii, co znajduje potwierdzenie w umowach kupna samochodów na terenie Holandii,

5) art. 7 KPK w zw. z art. 92 KPK i art. 410 KPK poprzez bezpodstawne przyjęcie, że zeznania P. P. (1), P. W. i T. P. (1) korespondują z dowodami uzyskanymi w ramach kontroli operacyjnej (...), (...), (...), gdy w ramach kontroli (...) nie ujawniono rozmów P. P. (1) z oskarżonym oraz na ocenie tych dowodów w oderwaniu od materiału dowodowego, a zwłaszcza obiektywnego faktu prowadzenia przez oskarżonego handlu samochodami, przez co rozmowy oskarżonego musiały dotyczyć kupna i sprzedaży samochodów oraz ich weryfikacji za pomocą dokumentacji fotograficznej,

6) art. 7 KPK w zw. z art. 92 KPK i art. 410 KPK poprzez bezpodstawne przyjęcie, że biegły ustalił w kilkunastu wypadkach faktyczne znaczenie wyrażań i zwrotów używanych przez oskarżonych, gdy:

a) biegły wydał opinię w oparciu o materiały kontroli operacyjnej (...), (...), (...), gdy w ramach ostatniej z nich nie ujawniono rozmów oskarżonego ze świadkami,

b) biegły nie zaznajamiał się z aktami sprawy, co wskazuje, że nie znał kontekstu sytuacyjnego prowadzonych rozmów, nie miał wiedzy o tym czym zajmują się rozmówcy i ocenił dowody w oderwaniu od rzeczywistości,

c) biegły przyznał, że dostał materiał wyselekcjonowany, a otrzymując stenogramy wiedział, że sprawa dotyczy narkotyków, co prowadzi do wniosku, że zanim biegły dokonał analizy mógł mieć wyrobioną opinię o sprawie, a jego podejście mogło być nieobiektywne,

7) art. 7 KPK w zw. z art. 92 KPK i art. 410 KPK poprzez bezpodstawne przyjęcie, że winę oskarżonego, co do czynów w okresie od sierpnia 2011 r. do grudnia 2015 r. można było uznać także na podstawie materiałów z kontroli operacyjnych, gdy kontrola, w ramach której doszło do ujawnienia rzekomego przemytu narkotyków prowadzona pod kryptonimem (...) miała miejsce od stycznia 2015 r.,

8) art. 167 KPK w zw. z art. 366 KPK i art. 410 KPK poprzez zaniechanie czynności dowodowych mających na celu ustalenie, kim są osoby: R. P., nieustalony mężczyzna z W., dwaj obywatele Czech, osoba o pseudonimie (...), wobec których R. G. miał dopuścić się nakłaniania do przemytu narkotyków bądź też, jak w wypadku osoby o pseudonimie (...), miała organizować kokainę w Argentynie, gdy inicjatywa dowodowa sądu pozwoliłaby na weryfikację prawidłowości ustaleń faktycznych,

9) art. 366 KPK w zw. z art. 172 KPK polegającą na uchybieniu obowiązkowi zbadania wszelkich istotnych okoliczności w sprawie, poprzez nieprzeprowadzenie konfrontacji pomiędzy P. P. (1) i P. W., a także pomiędzy tymi świadkami a R. G.,

10) art. 2§1 pkt 1 i §2 KPK w zw. z art. 4 KPK i art. 410 KPK poprzez naruszenie zasady prawdy materialnej i obiektywizmu i zaniechanie zbadania oraz uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, odnoszących się do dotychczasowej niekaralności, sposobu życia i prowadzenia działalności gospodarczej w postaci handlu samochodami,

11) art. 7 KPK w zw. z art. 92 KPK i art. 410 KPK poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że oskarżony kierował i brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, gdy świadkowie P. P. (1) i P. W. zupełnie odmiennie relacjonowali zaangażowanie ich w proceder i ewentualną rolę oskarżonego, co wyklucza możliwość przyjęcia przestępstwa z art. 258 KK,

12) art. 7 KPK w zw. z art. 92 KPK i art. 410 KPK poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że oskarżony kierował i brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej w okresie od sierpnia 2011 r. do grudnia 2015 r., gdy od początku 2013 r. do marca 2015 r. brak było kontaktu pomiędzy P. P. (1) i oskarżonym,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na:

1) błędnym ustaleniu, że R. G. miał nakłonić D. K. do przemytu narkotyków oraz, że R. G., P. W. i D. K. spotkali się w hotelu w H., gdy D. K. podał, że nie zna R. G., że nigdy go nie widział oraz, że przy przekazaniu w H. walizki uczestniczył P. W. i jeszcze jedna osoba, ale żaden z oskarżonych, a więc i R. G.,

2) błędnym ustaleniu, że R. G. nakłonił dwóch nieustalonych obywateli Czech do przemytu narkotyków, gdy P. P. (1) zeznał, że „ten drugi Czech nie miał nic wspólnego z G.”,

3) błędnym ustaleniu, że oskarżony od sierpnia 2011 r. do 2015 r. kierował i brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, gdy w okresie od 2013 r. do marca 2015 r. pomiędzy oskarżonym a P. P. (1) nie było żadnych kontaktów telefonicznych.

W uzupełnieniu tej apelacji pismem z dnia 16 kwietnia 2018 r. obrońca R. G. zarzucił dodatkowo:

I. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść wyroku tj.:

a) art. 7 KPK w zw. z art. 92 KPK i art. 410 KPK poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego polegającą na oparciu rozstrzygnięcia w sprawie i skazania oskarżonego na zeznaniach P. P. (1), T. P. (1) i P. W., gdy zebrany materiał oceniony prawidłowo i swobodnie wyklucza sprawstwo i winę oskarżonego, a wymienieni świadkowie są niewiarygodni, mają interes w obciążaniu R. G., aby uniknąć lub umniejszyć własną odpowiedzialność, a nadto ich zeznania są wzajemnie sprzeczne i wykluczające się, czego nie umniejszyła nawet przeprowadzona pomiędzy nimi konfrontacja oraz sprzeczne z zeznaniami innych świadków i wyjaśnieniami oskarżonego, zmienne, w zależności od fazy postępowania,

b) art. 7 KPK w zw. z art. 92 KPK i art. 410 KPK poprzez wielokrotne przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez dowolne uznanie poszczególnych składników materiału dowodowego za wiarygodne, w tym zeznań P. P. (1), T. P. (1) i P. W., przy jednoczesnym tendencyjnym i bezpodstawnym uznaniu innych jego składników dotyczących tych samych okoliczności za niewiarygodne, tj zeznań D. K., A. Ś., A. L., R. F., C. P., co doprowadziło do wysnucia wniosku, że oskarżony jest sprawcą zarzucanych mu czynów, gdy taki wniosek jest nieuzasadniony, gdyż nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym oraz oparty został wyłącznie na zeznaniach wymienionych świadków,

c) art. 7 KPK w zw. z art. 92 KPK i art. 410 KPK przez bezpodstawne przyjęcie, że zeznania P. P. (1), T. P. (1) i P. W. korespondują z dowodami uzyskanymi w ramach kontroli operacyjnych: (...), (...) i (...), gdy w ramach kontroli (...) nie ujawniono rozmów P. P. (1) z oskarżonym, a ocena tych dowodów dokonana została w oderwaniu od całokształtu materiału dowodowego, zwłaszcza faktu prowadzenia przez oskarżonego działalności gospodarczej polegającej na handlowaniu samochodami, która sprowadzać musiała się do rozmów o kupnie i sprzedaży samochodów i weryfikacji ich stanu poprzez dokumentację fotograficzną,

d) art. 7 KPK w zw. z art. 92 KPK i art. 410 KPK przez bezpodstawne przyjęcie, że biegły ustalił w kilkunastu wypadkach przypuszczalne faktyczne znaczenie wyrażań i zwrotów używanych m.in. przez oskarżonego, gdy:

- biegły wydawał opinię w oparciu o materiały zgromadzone podczas operacji (...), (...) i (...), gdy w ramach ostatniej z nich nie ma rozmów oskarżonego ze świadkami,
- biegły nie zaznajamiał się z aktami sprawy i wyjaśnieniami oskarżonego, co wskazuje, że nie znał kontekstu sytuacyjnego prowadzonych rozmów, nie miał wiedzy, czym oni zajmują się i ocenił rozmowy w oderwaniu od rzeczywistości,
- biegły przyznał, że dostał wyselekcjonowany materiał i wiedział, że postępowanie dotyczy narkotyków, co prowadzi do wniosku, że biegły mógł mieć wyrobioną opinię o sprawie, a jego podejście było nieobiektywne,

e) art. 366 KPK w zw. z art. 172 KPK polegającą na uchybieniu obowiązowi zbadania wszelkich istotnych okoliczności w sprawie, poprzez nieprzeprowadzenie konfrontacji pomiędzy P. P. (1) i P. W., a także pomiędzy tymi świadkami a R. G.,

f) art. 2§1 pkt 1 i §2 KPK w zw. z art. 4 KPK i art. 410 KPK poprzez naruszenie zasady prawdy materialnej i obiektywizmu i zaniechanie zbadania oraz uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, odnoszących się do dotychczasowej niekaralności, sposobu życia i prowadzenia działalności gospodarczej w postaci handlu samochodami,

g) art. 7 KPK w zw. z art. 92 KPK i art. 410 KPK przez dowolną ocenę materiału dowodowego polegającą na uznaniu że oskarżony kierował i brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej w okresie od sierpnia 2011 r. do grudnia 2015 r., gdy od 2013 r. do marca 2015 r. brak było pomiędzy nim a P. P. (1) jakiegokolwiek kontaktu,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na:

a) błędnym ustaleniu, że oskarżony miał nakłonić D. K. do przemytu narkotyków, a także, że pomiędzy oskarżonym a P. W. i D. K. doszło do spotkania w hotelu w H., gdy D. K. zeznał, że nie zna oskarżonego i nigdy go nie widział, a do przekazania walizki doszło podczas spotkania, w którym brał udział P. W. i jeszcze jedna osoba, którą nie był R. G.,

b) błędnym ustaleniu, że oskarżony wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami miał nakłonić dwóch nieustalonych mężczyzn obywateli Czech do przemytu narkotyków, gdy P. P. (1) zeznał, że „drugi Czech nie miał nic wspólnego z G., bo byłem już wtedy z nim w konflikcie”,

c) błędnym ustaleniu, że oskarżony od sierpnia 2011 r. do grudnia 2015 r. kierował i brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, gdy od 2013 r. do marca 2015 r. pomiędzy nim a P. P. (1) nie było żadnych kontaktów telefonicznych.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu przestępstw, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego R. G. jest niezasadna. Sformułowane w niej zarzuty i wnioski okazały się chybione, gdyż sąd pierwszej instancji nie dopuścił się uchybień wskazanych w tej apelacji.

Odnosząc się do zarzutów dowolnej oceny ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego sformułowanych w punkcie I apelacji oraz w punkcie I pisma z dnia 16.04.2018 r. zważyć należy, że na rozprawie w dniu 3 lutego 2017 r. P. P. (1) zeznał, że w latach 2011-2013 działał z zorganizowanej grupie przestępczej razem z R. G., P. W., T. P. (2), R. F., T. P. (1) i innymi osobami. Grupa zajmowała się przemytem narkotyków. Pod koniec 2011 r., gdy przebywał na oddziale półotwartym zakładu karnego we W. zadzwonił do niego R. G. i powiedział, że ma pracę. Trzeba pojechać do Argentyny po narkotyki. Po rozmowie świadek skontaktował się z P. W., który zgodził się na udział w przedsięwzięciu. Następnie P. P. (1) skontaktował P. W. z oskarżonym G.. W rozmowie z nim P. W. podjął się załatwienia kurierów, którzy przywieźliby z Argentyny narkotyki. Uzgodnili, że przemycone narkotyki we trójkę odbiorą w Belgii. Świadek podał, że z przemytu narkotyków był niewielki profit, gdyż zysk „szedł do kogoś z Argentyny”. To był kontakt R. G.. Kursów do Argentyny było 4 lub 5 w przeciągu roku. Nigdy nie wiedzieli, ile będzie towaru. Kurier dostawał 1000-2000 Euro, a oni podobną stawkę. Większość kurierów została zatrzymana. Na tym tle P. P. (1) pokłócił się z R. G., bo interes źle szedł. W kwietniu 2015 r. P. P. (1) odnowił kontakt z G.. Załatwił wtedy kuriera do Argentyny. Była to kobieta. Poleciała do Argentyny, ale została zatrzymana. Świadkowi zostały odczytane jego wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym, które podtrzymał.

Na rozprawie w dniu 24 lutego 2017 r. P. P. (1) na pytania obrońcy oskarżonego R. G. podtrzymał złożone wcześniej zeznania. Dodał, że R. G. nie miał nic wspólnego z grupą norweską. Miał on kontakt jedynie z kimś z Argentyny.

Współpraca z G. nie była najlepsza, bo kilku kurierów zostało zatrzymanych. Stracili ze sobą kontakt na początku 2013 r. Odnowili go na początku 2015 r. Ustalili wtedy, że jest możliwy kolejny wyjazd do Argentyny i on zwerbował kuriera.

P. P. (1) zeznał również, że za pośrednictwem swojego syna T. i jego kolegi M. F. zwerbował dwóch kurierów, którzy mieli przywieźć narkotyki z Ameryki Południowej.

Z zeznaniami P. P. (1) zgodne są zeznania jego syna T. P. (1), który przyznał, że pod koniec 2014 r. został przez ojca wtajemniczony w sprawy związane z obrotem narkotykami. Za pośrednictwem ojca poznał R. G. i R. F., którzy zajmowali się sprowadzaniem i sprzedażą kokainy. T. P. (1) opisał okoliczności zwerbowania przez ojca dwóch kurierów do przemytu narkotyków z Ameryki Południowej. Podał też, że na prośbę ojca jeździł do Norwegii po pieniądze uzyskane ze sprzedaży narkotyków. T. P. (1) podał również, że ojciec razem z R. G. poszukiwali w Anglii osób, którym sprzedaliby kokainę. Kupca znaleźli za pośrednictwem M. F..

Zeznania T. P. (1) i P. P. (1) korespondują z zeznaniami A. Ś. dotyczącymi przewiezienia w kwietniu 2015 r. z Polski do Anglii kokainy. Na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2017 r. A. Ś. zeznał bowiem, że ze zdjęcia zna R. G.. Prawdopodobnie dla niego wiózł narkotyki z G. do Wielkiej Brytanii. Narkotyki zostały zapakowane do samochodu przez P. P. (1) w G. R.. To było na koniec kwietnia 2015 r. Został zatrzymany w C.. Został skazany na 5 lat pozbawienia wolności. Policja powiedziała mu, że w samochodzie był kilogram kokainy.

Z zeznaniami P. P. (1) korespondują także zeznania P. W.. P. W. w czasie przesłuchania w dniu 6.08.2013 r. zeznał, że w Holandii mieszkał z P. P. (1). Poznał go w Zakładzie Karnym we W. przy ul. (...). Siedzieli w jednej celi. Gdy wyszedł z zakładu karnego w czerwcu 2010 r. skontaktował się z nim telefonicznie P. P. (1), który powiedział, że potrzebuje zaufanych ludzi, „bo czasami w grę wchodzi duża gotówka”. Gdy P. W. zgodził się na pracę, P. P. (1) skontaktował go z mężczyzną o imieniu R. z G.. Odnośnie do przemytu narkotyków z Argentyny P. W. podał, że P., który był kurierem dostał 5000 Euro a on 1500 Euro. Resztę pieniędzy R. podzielił ze S.. P. W. zeznał również, że kolejny chłopak, który miał przywieźć koks z Argentyny to D. N., którego zatrzymali w Argentynie (pod takim fałszywym nazwiskiem do Argentyny pojechał D. K.). Wtedy P. P. (1) odnowił kontakt w Norwegii. Załatwili z R. z G. transport i przewieźli z Polski do Norwegii 20 kilogramów amfetaminy. Przewieźli amfetaminę Tirem. Kierowca T. był znajomym R.. W O. R. dostał 200.000 koron norweskich, które przekazał swoim ludziom, czyli S. i jakiemuś „(...)”.

Natomiast w trakcie przesłuchania w dniu 8.08.2013 r. P. W. podał, że P. P. (1) i R. z G. byli kierownikami całej grupy. Nikt z nimi nie dyskutował. Oni załatwiali pieniądze, kupowali narkotyki, załatwiali wszystkie transakcje. Obaj wszystkim kierowali. Decydowali o podziale zysków. Płacili kurierom i innym osobom, które dla nich pracowały. P. W. wyjaśnił, że w lipcu i sierpniu 2012 r. była sytuacja, że R. i P. pakowali 4 kilogramy marihuany do toreb podróżnych. Było to w mieszkaniu jakiegoś Belga, którego R. poznał w więzieniu. Torby zabrał S. S. (2), który był sąsiadem R. i S. w G.. S. S. (2) pojechał pociągiem do A., a potem do W. i G., gdzie odebrał go S.. Wtedy od S. W. dostał 12.000 Euro, które miał zawieźć R. do H., bo oni nie ufali S.. S. przywiózł dwa razy po 8 kilogramów marihuany z Holandii do Polski. W H. R., P., S., kurierzy spotykali się zawsze w tych samych hotelach, tj. w (...) lub „(...)”. Wszyscy meldowali się pod swoimi prawdziwymi nazwiskami. P. W. wyjaśnił także, że G. należała do S., który pracował dla R..

P. W. ujawnił też zdarzenia, o których nie mówił P. P. (1). Mianowicie, dotyczące zwerbowania kurierów w osobach P. P. (4) i drugiego o nieustalonej tożsamości oraz przywiezienia przez pierwszego z nich z Argentyny do (...), 5 kilograma kokainy, która była wprasowana w dzinsy.

Na rozprawie w dniu 23.10.2013 r. P. W. podał, że jego postępowanie w sprawie narkotyków zostało już prawomocnie zakończone. Obecna sprawa dotyczy grupy przestępczej organizującej przemyt kokainy i marihuany z Ameryki Południowej do Europy. Organizowali to P. P. (1) i R. G.. Było to w latach 2011-2013. P. W. współpracował z nimi. Przemyczał narkotyki i werbował kurierów.

Zeznania P. W. zostały potwierdzone przez D. K., który przyznał, że dwa razy tj. w maju 2011 r. i w czerwcu 2012 r. pojechał do Argentyny po kokainę. D. K. przesłuchany w dniu 5.10.2016 r. zeznał, że w 2012 r. P. W. zaproponował mu wyjazd do Argentyny po narkotyki, po kokainę. Miał kontakt tylko z W., który kupił mu bilet na samolot. Miał

dostać 5000 Euro, ale został zatrzymany. Nie zna R. G. i P. P. (1). To był jego drugi wyjazd do Argentyny. Natomiast przesłuchany w dniu 10.10.2016 r. D. K. zeznał, że za pierwszym razem do P. pojechał sam. P. W. dał mu pieniądze na bilet. Po powrocie, na lotnisku w B. czekał na niego W. i nieznanemu mężczyźnie. Stamtąd pojechali pociągiem do H.. On jechał sam, a W. z tym mężczyzną w następnym wagonie. Na dworcu w H. znajomy P. W. zabrał od niego walizkę z narkotykami. Za wyjazd dostał 4500 Euro od W.. Pierwszy wyjazd zakończył się powodzeniem.

Sąd a quo odniósł się także do kwestii bezpodstawnego pomówienia A. D. (2) przez P. W. w sprawie III K 26/14 Sądu Okręgowego we Wrocławiu stwierdzając, że w tamtym postępowaniu P. W. był oskarżonym i mógł podawać okoliczności niezgodne z prawdą. Nie znaczy to jednak, że w rozpoznawanej sprawie P. W. podał nieprawdziwe informacje. Złożone przez niego zeznania zostały bowiem potwierdzone wieloma dowodami, a zwłaszcza zeznaniami P. P. (1) i T. P. (1) oraz D. K.. Wiarygodność zeznań tych świadków nie budzi zaś wątpliwości.

Zeznania T. P. (1), P. P. (1) i P. W. potwierdzają także materiały uzyskane w drodze pomocy prawnej z Holandii opisane na s. 28-29 uzasadnienia wyroku. Według sądu a quo treść uzyskanych dokumentów nie stanowi bezpośredniego dowodu popełnienia przestępstw przez R. G., ale potwierdza prawdziwość informacji przekazanych przez P. P. (1) i P. W. odnośnie do nocowania w hotelach (...) i W.” w H..

W taki sam sposób sąd ocenił materiały z kontroli operacyjnych prowadzonych pod kryptonimami (...), (...), (...) i (...). Według sądu, wymienione materiały potwierdzają, że R. G. rozmawiał z P. P. (1) o kurierach, organizacji przemytu narkotyków, kosztach tych operacji, pomocy finansowej dla zatrzymanego A. Ś., cenach kokainy w Anglii. Okoliczność, że w ramach kontroli prowadzonej pod kryptonimem (...) nie ujawniono rozmów oskarżonego z P. P. (1) oraz okoliczność, że oskarżony prowadził działalność gospodarczą dotyczącą handlu samochodami, nie może podważyć prawidłowej oceny tych materiałów przez sąd pierwszej instancji. Bezasadny jest więc zarzut dotyczący wadliwej oceny informacji pochodzących z kontroli operacyjnych (...), (...) i (...).

Mając na względzie, że zeznania P. P. (1), T. P. (1) i P. W. są ze sobą zgodne w istotnych kwestiach dotyczących zdarzeń będących przedmiotem zarzutów oskarżenia R. G., że zeznania wymienionych świadków uzupełniają się z pozostałymi kwestiami oraz, że zostały potwierdzone dowodami z zeznań innych świadków i treścią dokumentów uzyskanych w drodze pomocy prawnej z Holandii, nie może być wątpliwości co do tego, że sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zeznania P. P. (1), T. P. (1) i P. W.. W tym względzie zarzut obrazy przepis art. 7 KPK jest zupełnie chybiony.

Prawdą jest, że wymienieni świadkowie w postępowaniu przygotowawczym występowali w roli procesowej podejrzanych i złożone przez nich wyjaśnienia mogą być traktowane jako pomówienie R. G.. Zważyć więc należy, że pomówienie jest jednym z rodzajów wyjaśnień oskarżonego zainteresowanego wynikiem procesu. Z tego względu, takie wyjaśnienia powinny być poddane szczególnie wnikliwej ocenie, przy rozważeniu, czy istnieją dowody potwierdzające bezpośrednio lub choćby pośrednio wyjaśnienia pomawiającego. W piśmiennictwie i orzecznictwie SN oraz sądów powszechnych sformułowano następujące dyrektywy oceny dowodu z pomówienia zawartego w wyjaśnieniach oskarżonego. Po pierwsze, dla przyjęcia pomówienia za podstawę ustaleń faktycznych trzeba, aby były one logiczne, konsekwentne oraz wsparte innymi dowodami, które bezpośrednio lub choćby pośrednio potwierdziłyby wyjaśnienia pomawiającego. Po drugie, każde pomówienie powinno być oceniane z ostrożnością, z zachowaniem dużej dozy krytycyzmu i zasad logicznego rozumowania, a przy tym w konfrontacji z pozostałymi dowodami i okolicznościami sprawy. Po trzecie, wyjaśnienia pomawiające inną osobę powinny być jasne i konsekwentne, znajdując potwierdzenie w innych dowodach bezpośrednich lub pośrednich. Po czwarte, do oceny dowodu z pomówienia stosuje się kryteria zasady swobodnej oceny, co oznacza, że o ile przy wartościowaniu takiego dowodu sąd orzekający nie popełnia błędu logicznego, ani nie czyni ustaleń sprzecznych z doświadczeniem życiowym, ocena takiego dowodu pozostaje pod ochroną art. 7 KPK.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że sąd pierwszej instancji sprostął wymienionym obowiązkom dotyczącym oceny zeznań P. P. (1), T. P. (1) i P. W.. Przede wszystkim, sąd a quo trafnie podkreślił, że zeznania tych świadków są logiczne i konsekwentne. P. P. (1) i P. W. ujawnili przestępstwa popełnione przez siebie oraz inne osoby wymienione z imienia i nazwiska lub tylko za pomocą pseudonimu lub tzw. ksywy, podając istotne okoliczności

dotyczące tych przestępstw. P. P. (1) ujawnił nawet przestępstwa popełnione przez jego syna T. P. (1), a ten nie ukrywał okoliczności dotyczących przestępstw popełnionych przez ojca. Wymienione osoby przesłuchiwane w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanych przez cały proces przyznawały się do zarzuconych im przestępstw oraz do udziału w prowadzonej działalności przestępczej, w tym do udziału w grupie przestępczej, którą kierował R. G.. Nie umniejszali stopnia swej winy, składając obszernie i szczegółowe wyjaśnienia. Informacje przekazywane organom ścigania, a następnie sądowi dotyczyły zdarzeń, w których osobiście brali udział. Wyjaśnienia obciążające siebie i dalszych oskarżonych składali w sposób jednolity, zborny, pozbawiony istotnych sprzeczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność.

Okoliczność, że P. P. (1) na rozprawie głównej nie pamiętał dokładnie przebiegu zdarzeń sprzed kilku lat, mylił się, zeznawał odmiennie niż wcześniej jest naturalna, wynikająca z zacierania się w pamięci faktów z upływem czasu. Dostrzega to również ustawodawca przewidując w przepisach art. 389§1 KPK i art. 391§1 KPK instytucję odczytania wcześniej złożonych wyjaśnień lub zeznań. Z wymienionych względów, sąd a quo odczytał P. P. (1) złożone przez niego w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnienia, które ten podtrzymał. Ocena tych wyjaśnień dokonana przez sąd pierwszej instancji nie uchybia dyrektywom oceny dowodów określonych w art. 7 KPK. Aprobować należy więc stanowisko tego sądu, że „wymieniony świadek wiarygodnie opisywał zdarzenia, w których uczestniczył, nie dodając faktów, o których nie ma wiedzy, szczegółowo opisując zdarzenia i udział w nich oskarżonego R. G.. (s. 33 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Trafnie też stwierdza sąd meriti, że zeznania i wyjaśnienia P. P. (1) i P. W. są zgodne z zeznaniami T. P. (1), D. K. i S. S. (2), którzy potwierdzili istnienie zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez R. G. (s. 32 i 33 uzasadnienia wyroku). Nie budzi wątpliwości, że zeznania P. P. (1) i P. W. oraz wymienionych świadków zostały poddane przez sąd meriti analizie, także przez pryzmat innych dowodów potwierdzających oraz zaprzeczających tym zeznaniom, co znajduje wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Choć oskarżony zaprzecza zeznaniom P. P. (1), T. P. (1) i P. W., to znalazły one potwierdzenie w innych dowodach. Pomimo nieścisłości, zwłaszcza, co do precyzyjnych dat poszczególnych zdarzeń, sąd a quo prawidłowo uznał zeznania i wymienionych świadków za wiarygodne, konsekwentne, logiczne, spójne i stanowiące podstawę do dokonywania ustaleń faktycznych dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej oskarżonych. Z tych względów, zarzuty obrazy przepisu art. 7 KPK podniesione w obu apelacjach są niezasadne.

Chybiony jest zarzut wadliwej oceny zeznań P. P. (1), T. P. (1) i P. W. i bezpodstawnego przyjęcia, że korespondują one z dowodami uzyskanymi w drodze pomocy prawnej z Holandii w postaci wykazów meldowania się R. G. w hotelu w H., przez pominięcie okoliczności, że oskarżony zajmował się handlem samochodami, często kupował samochody w Holandii i z tych powodów bywał w rzeczonym hotelu. W tej kwestii sąd pierwszej instancji zasadnie nie dał wiary wyjaśnieniom R. G., gdyż przeczą im zgodne zeznania P. P. (1) i P. W. wsparte dowodami z treści wykazów listy meldunkowej z hotelu (...) i (...). Sąd pierwszej instancji nie kwestionował, że oskarżony mógł być w wymienionych hotelach w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Niemniej, meldował się w tych hotelach wraz z wymienionymi świadkami i kurierami w związku z organizowaniem przemytu kokain z Argentyny do krajów B., a ta okoliczność ma istotne znaczenie z rozpoznawanej sprawie.

Nie ma racji obrońca oskarżonego kwestionując w apelacji ocenę dowodu w postaci opinii biegłego J. W.. Według wymienionego biegłego, z materiałów kontroli operacyjnych (...), (...) i (...) wynika, że osoby, których rozmowy zostały zarejestrowane posługiwały się zwrotami i wyrażeniami charakterystycznymi dla „slangu narkotykowego”. Na podstawie tych materiałów biegły ustalił przypuszczalne faktyczne znaczenie wyrażań i zwrotów. Według biegłego są one charakterystyczne dla kamuflowania działalności narkotykowej w całym kraju. Biegły objaśnił w jaki sposób powstaje tzw. slang narkotykowy i w jaki sposób należy poszukiwać jego zrozumienia. Dość często określenia dotyczące samochodów i części samochodowych służą do ukrycia rzeczywiście prowadzonej działalności narkotykowej. Zważywszy należy, że na rozprawie w dniu 27 czerwca 2017 r. biegły J. W. zeznał, że jednym z określeń na kilogram narkotyku jest samochód. W badanej sprawie określenie narkotyków za pomocą samochodu, nie było wyjątkowe. Takie określenia są często spotykane w całym kraju. Na rozprawie w dniu 3 lipca 2017 r. P. P. (1) odczytano nagranie rozmowy z dnia

31 marca 2015 r. Świadek zeznał, że rozmawiał wtedy z R. G. o narkotykach. Mówiąc (...) miał na myśli (...). To była pierwsza rozmowa po długiej przerwie. We wcześniejszych rozmowach różnie określało się narkotyki. Mówiąc o narkotykach używano słów: książki, samochody, herbata. Świadcowi odtworzono też rozmowę z dnia 9 kwietnia 2015 r., po czym podał, że chodziło w niej o jego wyjazd do Holandii. W rozmowie na pewno chodziło o narkotyki. R. G. miał go z kimś zapoznać, kto mógłby kupić narkotyki.

Sąd pierwszej instancji szczegółowo i przekonująco wyjaśnił dlaczego nie dał wiary zeznaniom C. P. i J. S. dotyczących okoliczności wyjazdu A. L. do Argentyny, dając w tej kwestii wiarę zeznaniom P. P. (1).

Bezasadne są zarzuty dotyczące obrazy przez sąd a quo przepisów art. 167 KPK w zw. z art. 366 KPK i art. 410 KPK przez zaniechanie przeprowadzenia dowodów zmierzających do ustalenia tożsamości następujących osób: R. P., nieustalony mężczyzna z W., dwaj obywatele Czech, osoba o pseudonimie (...). Wymieniony sąd nie mógł z urzędu przeprowadzić wymienionych dowodów, gdyż nie posiadał żadnych danych dotyczących rzeczywistej tożsamości wymienionych osób. Zupełnie chybiony jest także zarzut dotyczący nieprzeprowadzenia konfrontacji pomiędzy R. G. a P. P. (1) i P. W.. Co prawda czynność dowodowa konfrontacji zmierza do usunięcia sprzeczności w relacjach osób przesłuchiwanymi, ale taki sam skutek może być osiągnięty za pomocą prawidłowej oceny dowodów z zeznań i wyjaśnień przesłuchiwanymi osób. Sąd pierwszej instancji sprzeczności w depozycjach wymienionych osób usunął za pomocą prawidłowo zastosowanego przepisu art. 7 KPK. Czynienie temu sądowi zarzutu, że nie wykorzystał czynności konfrontacji jest więc bezpodstawne.

Pozbawiony racji jest zarzut obrazy przepisów art. 410 KPK i art. 92 KPK. Przepis art. 410 KPK wymaga, aby podstawę wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. Istotą regulacji w wymienionym przepisie jest to, aby wydając wyrok sąd opierał się jedynie na tym, co zostało ujawnione na rozprawie, a nie na tym, czego nie ujawniono na tym forum, a także to, że wyroku nie wolno wydać na podstawie części materiału dowodowego, gdyż wyrok musi być oparty na analizie całokształtu ujawnionych okoliczności. Naruszenie wymienionego przepisu stanowi natomiast oparcie się przez sąd na dowodach, które nie zostały ujawnione, a przez to nie zostały zaliczone do materiału dowodowego mogącego stanowić podstawę dokonywanych ustaleń faktycznych. Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie miała jednak miejsca. W żadnej apelacji nie wskazuje się, że sąd oparł wyrok na dowodach, które nie zostały ujawnione na rozprawie. Przepis art. 410 KPK, a także art. 424 KPK nie nakładają zaś na sąd orzekający obowiązku przywołania w uzasadnieniu wyroku wszystkich bez wyjątku dowodów. Sąd meriti, mając na względzie całokształt przeprowadzonych dowodów i okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej, zgodnie z zasadą swobodnej ich oceny, ma prawo oprzeć się na jednych, a pominąć inne, gdy ich treść jest zbieżna. W razie sprzeczności w treści dowodów, powinnością sądu jest wskazanie tych dowodów, na których się oparł oraz podanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Natomiast art. 92 KPK określa tzw. „podstawę orzeczenia”, przez którą należy rozumieć całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Przepis wyraża dwie dyrektywy działania organów procesowych. Pierwszą, że podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Zgodnie z tą dyrektywą, podstawy orzeczenia nie mogą stanowić okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, które nie zostały ujawnione w postępowaniu. Nieujawnione mogą być zatem tylko takie okoliczności, które nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia. Druga dyrektywa stanowi, że organ procesowy wydając orzeczenie, nie może pominąć żadnej okoliczności ujawnionej w postępowaniu, która ma znaczenie dla rozstrzygnięcia (por. P.Hofmański, E.Sadzik, K.Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. 1, Warszawa 2007, s. 503). Komentowany przepis nie zobowiązuje organów procesowych do dokonywania ustaleń faktycznych w oparciu o wszystkie okoliczności ujawnione w toku postępowania. Ustalenia faktyczne stanowiące podstawę orzeczenia muszą być czynione tylko na podstawie okoliczności ujawnionych w toku postępowania, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Okolicznościami ujawnionymi w toku postępowania są takie, które zostały ustalone na podstawie dowodów. Rzeczne okoliczności mogą być zaś ustalone na podstawie dowodów ścisłych (przewidzianych przez ustawę), jak i dowodów swobodnych (nieformalnych, które nie zostały przeprowadzone w sposób ściśle wyznaczony przez ustawę i nie zostały utrwalone w formie protokołu), dowodów pierwotnych (pochodzących od źródła dowodu, które bezpośrednio zetknęło się z udowodnianym faktem) i

pochodnych (pochodzących od źródła pośredniczącego pomiędzy źródłem pierwotnym a udowodnianym faktem) oraz bezpośrednich (dotyczących wprost faktu głównego) i pośrednich (dotyczących faktu dowodowego). Rażące naruszenie komentowanego przepisu stanowić będzie więc niezaznajomienie się z materiałami postępowania przez wszystkich członków składu orzekającego (zob. post. SN z 11.03.2009 r., IV KK 359/08, OSNwSK 2009/1, poz. 672; wyr. SN z 5.11.2008 r., V KK 146/08, LEX nr 471627). Pojęcie okoliczności ujawnionych w toku postępowania, o których mowa w art. 92 KPK, należy odróżnić od pojęcia okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, występującego w art. 410 KPK. Pierwsze z nich jest szersze i obejmuje wszelkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia ujawnione w toku całego postępowania, gdy drugie z tych pojęć obejmuje okoliczności ujawnione jedynie na rozprawie: głównej (art. 410 KPK) i apelacyjnej (art. 458 KPK). Z art. 410 KPK wynika więc, że sąd może czynić ustalenia faktyczne jedynie na podstawie tych dowodów, do których strony mają dostęp w toku rozprawy, wskutek czego mogą realizować swoje uprawnienia procesowe np. poprzez zadawanie pytań i składanie oświadczeń (zob. post. SN z 8.03.2006 r., III KK 246/05, LEX nr 180773).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi zaś do nieodpartego wniosku, że wszystkim obowiązkom wynikającym z przepisów art. 410 KPK i art. 424 KPK, sąd pierwszej instancji sprostał, co czyni niezasadnymi zarzuty obrazy przepisów art. 410 KPK i art. 92 KPK. Wbrew zarzutom apelacyjnym, sąd pierwszej instancji nie pominął też żadnych dowodów, a jedynie nie dał wiary części z nich, a tym samym, tych dowodów nie uznał za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że sąd a quo nie miał żadnych wątpliwości, co faktów relewantnych dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności R. G.. Przeciwnie, z wielu stanowczych wypowiedzi tego sądu zawartych w uzasadnieniu wyroku wynika, że fakty te zostały ustalone w sposób pewny i niebudzący wątpliwości. Co prawda, oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu przestępstw i zaprzeczał zeznaniom P. P. (1), T. P. (1) i P. W., co być może stwarzało stan wątpliwości w potocznym znaczeniu, ale nie w znaczeniu nadanym temu zwrotowi w przepisie art. 582 KPK. Wątpliwości wynikające z odmiennych w swej treści relacji, pochodzących od oskarżonego i wymienionych świadków, sąd pierwszej instancji usunął swobodnie oceniając wymienione dowody. Ocena tych dowodów spowodowała danie wiary jednym i odmówienie wiarygodności innym dowodom, a w dalszej kolejności, ustalenie faktów istotnych dla odpowiedzialności R. G. na podstawie dowodów, którym sąd dał wiarę. Przekonanie autora apelacji o wadliwości oceny dowodów dokonanej przez sąd a quo, nie daje podstawy do formułowania zarzutu obrazy przepisu art. 7 KPK. Z tych względów, zarzut obrazy przepisu art. 7 KPK podniesiony w wymienionej apelacji jest niezasadny.

Mając na względzie powyższe uwagi, za niezasadne należy uznać zarzuty obrazy przepisów postępowania sformułowane w apelacjach obu oskarżonych. Niezasadne są także zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych. Sąd a quo trafnie ustalił, że z zeznań P. P. (1) i P. W. wynika, że R. G. był głównym organizatorem wyjazdu kurierów do Argentyny po kokainę i finansował te wyjazdy, po czym odbierał przywiezione narkotyki. Ponadto, R. G. przewiózł z Holandii do Polski 8 kilogramów marihuany oraz z Polski do Norwegii 20 kilogramów amfetaminy.

Częściowo zasadna okazała się natomiast apelacja oskarżyciela publicznego. Według apelacji prokuratora, jesienią 2011 r. S. S. (2) i P. W., po uzgodnieniu z R. G. mieli kupić w Argentynie 4 kilogramy kokainy, na co mieli przeznaczone 24.000 Euro. Za kilogram kokainy mieli więc zapłacić 6000 Euro. Według prokuratora, skoro nie można ustalić za ile R. G. sprzedał 1000 gramów kokainy, należy przyjąć, że uczynił to za kwotę odpowiadającą cenie kupna, czyli 6000 Euro. Z tej kwoty P. W. otrzymał 1000 Euro, a D. K. 4500 Euro. R. G. pozostało więc 500 Euro. W okresie od maja 2011 r. do czerwca 2012 r. średni kurs Euro wynosił 4,21 zł. R. G. uzyskał zatem korzyść w wysokości 2105 zł.

W tej kwestii sąd a quo ustalił, że P. W. i S. S. (2) posiadali kwotę 24.000 Euro na zakup 4000 gramów kokainy, ale do kupna tego narkotyku nie doszło, gdyż zostali zatrzymani na lotnisku w R.. Jeżeli nie doszło do zakupu narkotyku, to R. G. nie mógł uzyskać korzyści z jego sprzedaży.

Ustalenie sądu pierwszej instancji o zatrzymaniu świadków na lotnisku w R. nie jest kwestionowane przez oskarżyciela publicznego. Z tego względu sąd odwoławczy nie może zmienić tych ustaleń i przebieg wymienionego zdarzenia ustalić w sposób sugerowany przez prokuratora.

Drugą sytuacją jest sprzedaż 4500 gramów kokainy, którą R. P. przemycił z Argentyny do Belgii. Za 1000 gramów kokainy R. G. zapłacił, tak jak poprzednio, 6000 Euro, co daje kwotę 27.000 zł. Ze sprzedaży tej kokainy R. P. otrzymał 5000 Euro, P. W. 1500 Euro, a P. P. (1) 10.000 Euro. Pozostałą kwotę 10.500 Euro R. G. podzielił z mężczyzną o imieniu S.. W związku z czym oskarżony osiągnął korzyść w wysokości 5250 Euro, co przy kursie Euro z września 2011 r. w wysokości 4,33 zł daje kwotę 22.732,50 zł uzyskanej korzyści.

W tej kwestii sąd a quo ustalił, że R. P. przemycił 4,5 kilograma kokainy. Otrzymał za to 5000 Euro, P. W. 1500 Euro, a 10.000 Euro P. P. (1). Resztą pieniędzy podzielił się R. G. i mężczyzna o imieniu S.. Sąd nie ustalił po jakiej cenie oskarżony sprzedał kokainę i w efekcie, jaką uzyskał korzyść.

W kolejnej sytuacji przedstawionej w apelacji prokuratora chodzi o przemyt przez S. S. (2) z H. do (...) kilogramów marihuany. Odbiorcą narkotyku był mężczyzna o imieniu S., który zapłacił za nią 24.000 Euro. Pieniądze te, za pośrednictwem P. W. otrzymał R. G.. Według prokuratora, wymienioną kwotę należy podzielić równo pomiędzy R. G., P. W., P. P. (1) i S. S. (2), którzy brali udział w przemyśle. Daje to kwotę po 6000 Euro dla każdego z nich. Przyjmując średni kurs Euro z lipca i sierpnia 2012 r. w wysokości 4,13 zł przyjąć należy, że każdy z uczestników, w tym R. G. uzyskał po 24.780 zł.

W tej kwestii sąd a quo ustalił, że mężczyzna o imieniu S. przekazał P. W. 12.000 Euro, które ten zawiózł do Holandii R. G.. Sytuacja taka miała miejsce dwa razy. Za każdym razem S. S. (2) miał przy sobie 4000 Euro.

Kolejna sytuacja opisana w apelacji prokuratora dotyczy przemytu w październiku i listopadzie 2012 r. 10 kilogramów amfetaminy do Norwegii. W przemyśle brali udział P. P. (1), P. W., R. G. oraz dwóch jego znajomych. Uzyskali za to 400.000 koron norweskich, z czego 70.000 koron wzięli do podziału P. P. (1) i P. W.. R. G. i jego znajomym pozostała kwota 330.000 koron. W tamtym czasie średni kurs korony wynosił 0,55 zł, co daje kwotę 181.500 zł. Przyjmując, że każda z osób uzyskała równą korzyść, R. G. uzyskał korzyść w wysokości 60.500 zł.

W tej kwestii sąd a quo ustalił, że ze sprzedaży amfetaminy P. P. (1) uzyskał 400.000 koron norweskich. On i P. W. wzięli 70.000 koron, a resztę oddali ludziom R. G..

Kolejna sytuacja dotyczy przemytu 10 kilogramów amfetaminy z Holandii do Norwegii w styczniu i lutym 2013 r. W przemyśle brali udział P. P. (1), R. G. i dwóch jego znajomych. Ze sprzedaży narkotyku uzyskali 150.000 koron norweskich, z czego P. P. (1) wzięli 50.000 koron. Pozostałym osobom zostało 100.000 koron, co przy kursie w tamtym czasie 0,56 zł daje 56.000 zł. Przyjmując, że ta kwota została równo podzielona, R. G. uzyskał korzyść w wysokości 18.666 zł.

Odnośnie do obu przemytów amfetaminy do Norwegii sąd ustalił, że brali w nim udział dwaj znajomi R. G., z których jeden to S..

Kolejna sytuacja dotyczy dostarczenia przez P. J. do (...) kilograma kokainy. Według prokuratora korzyść R. G. wyniosła 100.000 zł, co wynika stąd, że P. J. sprzedawał kokainę po 200 zł za jeden gram. Prokurator przyjął, że jest to cena detaliczna, zaś cena hurtowa wyniosła 100 zł za jeden gram. Ze sprzedaży 1000 gramów kokainy R. G. uzyskał zatem 100.000 zł.

W tej kwestii sąd ustalił, że P. P. (1) zaproponował P. J. przywóz 1 kilograma kokainy z P. do G.. Kokaina należała do R. G.. P. J. przywiózł z W. paczkę, którą przekazał P. P. (1). Ten zostawił ją na przechowanie Z. K. w domu w G.. Wymieniona paczka została zatrzymana przez policję podczas przeszukania tego mieszkania. Było w niej 3337,01 gramów kokainy. Wymienione ustalenia nie są kwestionowane w apelacji prokuratora.

Według apelacji prokuratora Ryszard Grębosz uzyskał następującą korzyść majątkową 2105 zł. + 22.732,50 zł + 24.780 zł. + 60.500 zł. + 18.666 zł. + 100.000 zł = 228.783,50 zł, a S. S. (2) kwotę 24.780 zł.

Natomiast w ustaleniach sądu znajdują potwierdzenie następujące kwoty korzyści: 22.732,50 zł + 24.780 zł, 60.500 zł, 18.666 zł korzyści majątkowej uzyskanej przez oskarżonego R. G.. Daje to kwotę 126.678,50 zł. W ustaleniach sądu a quo znajduje potwierdzenie kwota korzyści majątkowej odniesionej przez S. S. (2), tj. 24.780 zł.

Oceniając zarzut prokuratora jako trafny, sąd odwoławczy w omawianej kwestii zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 44§1 i 4 KK orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowych pochodzących bezpośrednio z przestępstwa w stosunku do oskarżonego R. G. w wysokości 126.678,50 zł, a w stosunku do oskarżonego S. S. (2) w wysokości 24.780 zł.

Sąd odwoławczy za trafny uznał też drugi zarzut podniesiony w apelacji prokuratora. W związku z tym sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok z ten sposób, że na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zasądził nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w stosunku do oskarżonego R. G. w wysokości 25.000 zł, a w stosunku do S. S. (2) w wysokości 5000 zł.

Mając na względzie powyższe okoliczności orzeczono, jak na wstępie.

SSA Barbara Krameris SSA Jerzy Skorupka SSA Stanisław Rączkowski